

*Magdalena Wólkowska*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Prawa kulturalne w Europejskiej  
Konwencji Praw Człowieka.  
Analiza w oparciu o orzecznictwo  
Europejskiego Trybunału  
Praw Człowieka w Strasburgu

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2013.025>

## 1. Wprowadzenie

Źródeł wzrastającego wciąż zainteresowania prawami kulturalnymi można wyliczyć wiele. Ich dynamiczny rozwój rozpoczął się tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej. Po części zainteresowanie to wiązać można z postępowaniem technicznym, z przemianami społecznymi, ale także z naturalnie rozszerzającym się – w związku z postępowaniem cywilizacyjnym – katalogiem praw człowieka.

Intencją niniejszego artykułu jest wskazanie praw kulturalnych ujętych w ramy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r. (dalej: EKPCz)<sup>1</sup>, w oparciu o orzeczenia Trybunału strasburskiego. Jest to zadanie o tyle oryginalne, iż EKPCz jest klasycznym traktatem praw I generacji (praw cywilno-politycznych). Już jednak na wstępie warto sformułować tezę, że skoro możliwe jest „odnalezienie” praw II generacji wśród standardów I generacji, to oznacza,

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

że faktyczna granica pomiędzy nimi jest płynna, a co najmniej ulega zatarciu. Istotnym celem jest również próba wskazania ich miejsca w międzynarodowym systemie praw człowieka. Rozważania te poprzedzone zostały poszukiwaniami o charakterze fenomenologicznym oraz przeglądem standardów ochrony praw kulturalnych, jaką gwarantują dokumenty ONZ i akty regionalne.

W koncepcji generacji praw Karel Vasak przyjął istnienie trzech grup praw chronionych – praw cywilnych i politycznych (I generacja), praw społeczno-gospodarczo-kulturalnych (II generacja) oraz tzw. praw kolektywnych (III generacja)<sup>2</sup>. Koncepcja K. Vasaka powstała pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. Była i nadal pozostaje przedmiotem burzliwej dyskusji. Kontrowersje budzi tu głównie terminologia (generacje kojarzone są z przemijaniem, a zatem sugerują dezaktualizację generacji starszych). Dodajmy od razu, że jest to problem pozorny, gdyż pomysłodawca koncepcji od początku podkreślał równoległe istnienie wszystkich generacji bez jakiegokolwiek uszczerbku dla tych wcześniejszych. Mimo dyskusji toczących się wokół teorii, należy uznać ją za wiodącą, o czym świadczy fakt, że w kręgach akademickich dyskutuje się już dzisiaj o generacji IV (mniejszości narodowe) i V (prawa bioetyczne)<sup>3</sup>. Na jednolitość tych praw wskazuje także stanowisko ONZ wyrażone w rezolucji z 1977 r.: „wszystkie prawa człowieka i podstawowe wartości są niepodzielne i wzajemnie zależne; jednakową uwagę i uznanie powinno się poświęcić implementacji, promocji i popieraniu zarówno praw cywilnych i politycznych, jak i społecznych, gospodarczych i kulturalnych”<sup>4</sup>.

O ile prawa I generacji są szeroko opracowane w piśmiennictwie międzynarodowym i polskim, to problematyki praw kulturalnych

---

<sup>2</sup> Szerzej o koncepcji trzech generacji praw zob. M. Nowak, *Trzy generacje praw człowieka. Ich znaczenie w świetle przesłanek ideowych i historycznych oraz w świetle ich genezy*, w: *Prawa człowieka. Geneza, koncepcje, ochrona*, red. Bogusław Banaszak, Wrocław 1993, s. 105–119.

<sup>3</sup> Informacje zdobyte w trakcie udziału w konferencjach naukowych.

<sup>4</sup> Cyt. za: B. Gronowska, *Systematyka międzynarodowo chronionych praw człowieka*, w: *Prawa człowieka i ich ochrona*, red. B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, Toruń 2010, s. 219.

dotyczyło niewiele znaczących publikacji zagranicznych<sup>5</sup>. Również w piśmiennictwie polskim temat opracowany jest wybiórczo<sup>6</sup>.

Na wstępie poczynić należy kilka uwag natury semantycznej i fenomenologicznej, które dla niniejszego tekstu mają znaczenie rudymen tarne, konkurując tu bowiem ze sobą dwa określenia, tj. „prawa kulturowe” i „prawa kulturalne”. Jak zdefiniować prawa kulturowe i prawa kulturalne i jaka ewentualnie zachodzi między nimi relacja w sensie zakresu znaczeniowego? Które z praw możemy zaliczyć do tych kategorii? Jakie są kryteria uznania ludzkiej działalności za kulturową i kulturalną?

Należy uznać, że prawa kulturowe dotyczą dwóch sfer. Pierwsza z nich to sfera twórczości *stricte* artystycznej, naukowej lub duchowej, związana z daną kulturą (prawa kulturalne), druga zaś obejmuje całą działalność związaną z ludzką egzystencją w społeczeństwie – swobodę poglądów i ich wyrażania, edukację, czyli dostęp do szkolnictwa, dostęp do informacji, dostęp do pracy, prawo sprawiedliwego wynagrodzenia i wiele innych praw (prawa kultu-

---

<sup>5</sup> Wśród ważniejszych publikacji zagranicznych należy wskazać: A. Eide, C. Krause, A. Rosas, *Economic, social, and cultural rights: a textbook*, Martinus Nijhoff Publishers, Dordrecht–Boston–London 1995; F. Francioni, M. Scheinin, *Cultural Human Rights*, Leiden, Boston 2008; V. Kartashkin, *Economic, Social and Cultural Rights*, w: *The International dimension of Human Rights*, red. K. Vasak, vol 1, Paris 1982; E. Stamatopoulou, *Cultural Rights in International Law. Article 27 of the Universal Declaration of Human Rights and beyond*, Martinus Nijhoff Publishers, Leiden 2007.

<sup>6</sup> Warto wskazać tu: E. Chromiec, *Ochrona praw kulturowych*, w: *Prawa i wolności I i II generacji*, red. A. Florczak, B. Bolechow, Toruń 2006, s. 419–431; P. Daranowski, *Przyszłość praw człowieka?*, w: *Z problemów bezpieczeństwa. Prawa człowieka*, red. T. Jasudowicz, J. Gierszewski, P. Zientkowski, Chojnice 2012, s. 11–25; A. Kosińska, *Kultura na wyciągnięcie ręki – prawo „człowieka kulturalnego”*, „Edukacja Prawnicza” 2012, z. 12 (138), <http://www.edukacja-prawnicza.pl/klinika/arttykul/a/pokaz/c/arttykul/art/kultura-na-wyciagniecie-reki-prawo-czlowieka-kulturalnego/login/przypomnij.html> (dostęp: 30 listopada 2013 r.); J. Sobczak, *Tytuł – II KPP Wolności, Wolność sztuki i nauki oraz Prawo do nauki*, w: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, red. A. Wróbel, Warszawa 2013, s. 500–580; J. Sobczak, R. Wieruszewski, *Prawo do udziału w życiu kulturalnym*, w: *Prawa człowieka. Model prawny*, red. R. Wieruszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; R. Wieruszewski, *Tytuł II KPP – Wolności*, w: *Ochrona Praw Podstawowych w Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, Warszawa 2008, s. 118–127.

rowe)<sup>7</sup>. Sfera druga rozumiana jest w rozległym kontekście i nierozdzielnie połączona z antropologią kulturową. Trzeba podkreślić, że katalog praw kulturowych jest otwarty, a w związku z postępem cywilizacyjnym, transformacją społeczeństw będzie się dynamicznie rozwijał. Dlatego pojęcie praw kulturowych powinno pozostać elastyczne.

Próbując naszkicować definicję praw kulturowych, należy posługiwać się wykładnią rozszerzającą, co zostało już wyjaśnione. W przypadku zaś praw kulturalnych lepiej kierować się wykładnią zwężającą. W celu uprawdopodobnienia tej tezy należy posłu-

---

<sup>7</sup> E. Chromiec wskazuje, że pojęcie prawa kulturalne, użyte w polskiej wersji Paktów z 1966 r. miało stanowić „atrybut aktywności o charakterze duchowym, wyższym”, natomiast w piśmiennictwie prawniczym przymiotnik ten „dotyczył przynależności do odmiennych kulturowo grup, skłaniania się ku różnym wartościom, skomplikowanym procesom współczesnego budowania tożsamości kulturowych” (E. Chromiec, op.cit., s. 423). Odwołać się należy także do znaczenia słownikowego. „Kulturowy” oznacza „mający związek z kulturą pojmowaną, jako całość ducha i materialnego dorobku ludzkości”, natomiast słowo „kulturalny” oznacza „mający związek z kulturą, jej tworzeniem, upowszechnianiem, będący składnikiem kultury” (*Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 145). W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na wykładnię słowa „kultura”, które nie jest zdefiniowane ani w prawie krajowym, ani w międzynarodowym. Według definicji słownikowej „kultura to ogół duchowego i materialnego dorobku ludzkości [...]” (E. Chromiec, op.cit., s. 423). Słowo obejmuje więc niewyobrażalnie szeroki zakres ludzkiej działalności. Jak wskazuje J. Symonides (*Cultural rights: a neglected category of human rights*, „International Social Science Journal” 1998, Issue 158, <http://www.iupui.edu/~anthkb/a104/humanrights/cultrights.htm> [dostęp: 30 listopada 2013 r.]), pojęcie kultura rozumieć można na dwa sposoby – szerszy – jako całość działań ludzkich, wytworzonych wartości, i jako stan wiedzy – węższy – jako działania twórcze, naukowe lub artystyczne. Osobnym zagadnieniem są definicje pojęć: dobra kulturalne/kultury i dziedzictwa kulturowego, które odnaleźć można w polskim piśmiennictwie – zob. także: I. Bernatek-Zagała, *Prawna ochrona dóbr kultury – problemy terminologiczne*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, z. 4; R. Gola, *Podstawy prawa kultury*, Poznań 2006; D. Ilczuk, K. Monkiewicz, M. Nowak, *O konstytucyjnym prawie dostępu do kultury i jego ograniczeniach*, w: *Dylematy praw człowieka*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2008, s. 124–133; H. Nieciówna, *Prawa do kultury jako prawa człowieka*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1971, z. 260; J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce*, Warszawa 1989; K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Kraków 2007.

żyć się przykładami. Mimo iż swoboda wypowiedzi zaliczana jest generalnie do praw I generacji, można powiedzieć, że wolność twórcza, zaliczana do praw kulturalnych, czyli praw II generacji, jest również formą swobody wypowiedzi<sup>8</sup>. Wypowiedź artystyczna stanowi tylko wycinek wypowiedzi jako takiej. Publikowanie swoich osiągnięć naukowych czy ogłaszanie ich wyników jest traktowane jako prawo kulturalne, a przecież stanowi ono niewątpliwie formę wypowiedzi. Podobnych przykładów *per analogiam* można by mnożyć. Demonstrują one, jak bardzo zazębiają się generacje praw oraz ich kategorie. Definiując prawa kulturalne, należy mieć na uwadze także kwestie podmiotowości. Prawo dostępu do dóbr kultury stanowi z jednej strony prawo II generacji – jako prawo jednostki, ale jest także prawem kolektywnym (III generacji), jako prawo narodów do korzystania z dóbr kultury. Klasyfikacje wymykają się ze sztywnych ram, a przyjęte podziały stają się coraz bardziej płynne i elastyczne<sup>9</sup>.

## 2. Prawa kulturalne w dokumentach międzynarodowych i regionalnych

W wyniku zniszczeń wywołanych dwiema wojnami światowymi dostrzeżona została potrzeba ochrony szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego. Inicjatywy kodyfikacji praw kulturalnych pojawiły się podczas rozmów toczących się wokół proklamowania Karty Narodów Zjednoczonych<sup>10</sup>. Wtedy jednak nie doszło do żadnych realizacji tych idei. Pierwszy zapis dotyczący praw kulturalnych wyłonił się w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyjętej

---

<sup>8</sup> W art. 19 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) pojawia się precyzyjna definicja swobody wypowiedzi, która obejmuje wolność poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei ustnie, pismem, drukiem, ale również poprzez sztukę.

<sup>9</sup> Zob. także M. Freeman, *Uniwersalność, różnorodność i różnica: kultura i prawa człowieka*, w: idem, *Prawa człowieka*, tłum. M. Fronia, Warszawa 2007.

<sup>10</sup> E. Chromiec, op.cit., s. 421.

przez ONZ w 1948 r.<sup>11</sup> W art. 22 zestawiono pojęcie korzystania z praw kulturalnych z pojęciem ludzkiej godności, wskazując poniekąd na ich nieodzowność dla zachowania tej godności. W art. 27 Deklaracji przyznano jednostce prawo do uczestniczenia w życiu kulturalnym, postępie nauki i korzystania ze sztuki i dobrodziejstw nauki. W pkt 2 wskazana jest potrzeba prawnej ochrony korzyści – moralnych i materialnych – płynących z twórczości naukowej, literackiej i artystycznej. Ogólnie zarysowana w Powszechnej Deklaracji koncepcja ochrony, znacznie rozwinięta została w przyjętym w 1966 r. Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>12</sup>. W Pakcie przyznano prawo do udziału w życiu kulturalnym, powtórzono zaznaczone w poprzednim dokumencie prawo do korzystania z osiągnięć postępu oraz korzystania z ochrony interesów twórców. Co ważne, po raz pierwszy pojawia się tu pojęcie „poszanowania swobody koniecznej do prowadzenia badań naukowych”. Jest to już nie tylko prawo do uczestniczenia czy korzystania z dóbr kultury – jest to przyznanie prawa swobody twórczej<sup>13</sup>. Wśród standardów ONZ należy także wspomnieć o Deklaracji w sprawie Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych<sup>14</sup>, która gwarantuje prawo zachowania tożsamości narodowej, etnicznej i kulturowej.

Niewątpliwie największy trud na polu rozwoju międzynarodowego prawa kulturowego, ale również prawa kulturalnego wykazała Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wychowania, Nauki i Kultury (United Nations Scientific and Cultural Organization – UNESCO). Powstała w 1945 r. organizacja, jako cele statutowe,

---

<sup>11</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., A/RES/217.

<sup>12</sup> Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.

<sup>13</sup> E. Chromiec sugeruje, że z art. 15 wywodzić można trzy podstawowe rodzaje zobowiązania państwa. Jako pierwszą wskazuje konieczność powstrzymania się od działań ograniczających którekolwiek z przyznanych praw, jako drugie zabezpieczenie przyznanych praw i wreszcie obowiązek „rozszerzania pełnej realizacji prawa do udziału w życiu kulturalnym, rozpoznanie i stosowanie specjalnych środków celem podniesienia pozycji najbardziej upośledzonych i marginalizowanych w społeczeństwie grup” (E. Chromiec, op.cit., s. 422).

<sup>14</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ A/RES/47/135 z dnia 18 grudnia 1992 r.

ujęte w akcie konstytucyjnym uznaje „popieranie sprawy pokoju i bezpieczeństwa, przez zacieśnianie współpracy między narodami w dziedzinie oświaty, nauki i kultury dla zapewnienia powszechnego poszanowania sprawiedliwości, prawa, praw człowieka i podstawowych swobód, jakie Karta Narodów Zjednoczonych przyznaje wszystkim ludziom bez różnicy rasy, płci, języka lub religii”<sup>15</sup>. Znamienne jest to, że konstytucja UNESCO<sup>16</sup>, tak jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, łączy prawa kulturowe z godnością człowieka: „rządy Państw podpisujących niniejszy Akt Konstytucyjny w imieniu swych narodów, oświadczają, że szerzenie kultury i powszechnej oświaty, w dążeniu do sprawiedliwości, wolności i pokoju, jest niezbędne dla godności człowieka i stanowi święty obowiązek, który wypełnić winny wszystkie narody w duchu wzajemnej pomocy”.

Wśród dokumentów UNESCO dotyczących praw kulturalnych należy wymienić także Powszechną Deklarację w sprawie Różnorodności Kulturowej<sup>17</sup>. Oprócz uznania tożsamości i różnorodności kulturowej za prawa powszechne, niepodzielne i współzależne, przewiduje ona konkretne działania w celu urzeczywistnienia tych założeń. Ogromne znaczenie miały też: konwencja haska z 1954 r.<sup>18</sup>, konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury z 1970 r.<sup>19</sup>, konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 r.<sup>20</sup> i deklaracja fryburska<sup>21</sup>.

Zagadnienie praw kulturalnych dostrzeżone zostało w dokumentach systemów regionalnych. Wśród europejskich gwarancji ochrony jako fundamentalną uznać należy EKPCz wraz z Protoko-

---

<sup>15</sup> Tłumaczenie Konstytucji UNESCO dostępne na stronie Polskiego Komitetu ds. UNESCO: [http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL\\_ID=15244&URL\\_DO=DO\\_TOPIC&URL\\_SECTION=201.html](http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=15244&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html) (dostęp: 28 listopada 2013 r.).

<sup>16</sup> Akt Konstytucyjny wszedł w życie 4 listopada 1946 r.

<sup>17</sup> Powszechna Deklaracja UNESCO w sprawie różnorodności kulturowej z dnia 2 listopada 2001 r.

<sup>18</sup> Dz.U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212.

<sup>19</sup> Dz.U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106.

<sup>20</sup> Dz.U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190.

<sup>21</sup> Deklaracja przyjęta została w dniach 7–8 maja 2007 r.

łem 1 z 1952 r.<sup>22</sup>, których analizę zawiera dalsza część artykułu. Do listy europejskich gwarancji dodać należy przede wszystkim Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2007 r.<sup>23</sup> Kwestie dotyczące praw kulturalnych unormowane zostały w art. 10, 11, 13, 14 i 22. W dokumencie przyznano szeroki zakres ochrony tych praw. Poza wolnością myśli, sumienia, religii, wypowiedzi i informacji, w Karcie zapewniana się także wolność sztuki i nauki oraz oddzielnie prawo do nauki. W art. 22 podkreślono wagę różnorodności kulturowej, religijnej i językowej państw członków Unii Europejskiej.

W Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r.<sup>24</sup> w art. 13 przyznano mieszkańcom obu Ameryk wolność twórczą, którą ujęto w następujący sposób: „każdy ma prawo do wolności myśli i wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, niezależnie od granic państwowych, zarówno ustnie, pismem, drukiem, w postaci dzieła sztuki lub w jakikolwiek inny sposób, według własnego wyboru”<sup>25</sup>. Prawa drugiej generacji ujęte zostały w rozdziale III, w którym nałożono na strony umowy, obowiązek współpracy międzynarodowej w celu ich pełnej realizacji. W 1999 r. wszedł w życie Protokół dodatkowy do Konwencji w obszarze spraw gospodarczych, społecznych i kulturalnych<sup>26</sup>. Artykuł 14 dokumentu jest niemal kalką Międzynarodowego Paktu Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych<sup>27</sup>.

Na gruncie prawa afrykańskiego dokumentem podstawowym jest przyjęta w 1981 r. Afrykańska Karta Praw Człowiek i Ludów<sup>28</sup>. W tekście tym przyznano jednostce prawo do nauki i swobody

---

<sup>22</sup> Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175.

<sup>23</sup> Karta Praw Podstawowych z 7 grudnia 2000 r. (Dz.Urz. UE 2007 C 303/01).

<sup>24</sup> Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 22 listopada z 1969 r.

<sup>25</sup> Tekst Konwencji: *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór Źródeł*, opr. M. Balcerzak, Toruń 2007, s. IV/1 1–15.

<sup>26</sup> *Organization of American States Treaty Series*, 1998, z. 69.

<sup>27</sup> W Protokole wyraźnie wyróżniono trzy uprawnienia: uczestnictwa w życiu kulturalnym, korzystania z dobrodziejstw postępu technicznego oraz ochrony interesów wynikających z wszelkiej twórczości.

<sup>28</sup> *United Nations Treaty Series*, t. 1520, z. 26363, s. 217.



uczestnictwa w życiu kulturalnym, ale i prawa zbiorowości do rozwoju kulturalnego, a także korzystania ze wspólnego dziedzictwa ludzkości<sup>29</sup>.

Praw kulturalnych dotyczył również art. 36 Arabskiej Karty Praw Człowieka<sup>30</sup>. W artykule tym podkreślono, że każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia wyznania, wolności uzewnętrzniania wyznania lub przekonań, uczestnictwa w praktykach religijnych. Natomiast art. 32 gwarantuje prawo do swobodnego wyrażania opinii i refleksji za pomocą jakiegokolwiek środka. Dla ochrony praw kulturalnych najistotniejsze znaczenie ma art. 42, który warto w tym miejscu przytoczyć, ze względu na jego klarowny charakter.

- 1) „Każdą osobą ma prawo do brania udziału w życiu kulturalnym i czerpać z osiągnięć postępu naukowego i jego zastosowań.
- 2) Państwa-Strony podejmują kroki w celu respektowania wolności badań naukowych oraz działalności twórczej, a także ochrony interesów moralnych i materialnych, wynikających z twórczości naukowej, literackiej lub artystycznej.
- 3) Państwa-Strony podejmują współpracę i zwiększają współdziałanie na wszystkich szczeblach, z pełnym udziałem intelektualistów i wynalazców oraz ich organizacji, dla rozwoju i wprowadzenia w życie programów rekreacyjnych, kulturalnych, artystycznych oraz naukowych”<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> Zob. także: G. Michałowska, *Problemy ochrony praw człowieka w Afryce*, Warszawa 2008; M. Andrzejewski, M. Cios, *Rola i przyszłość Afrykańskiego Trybunału Praw Człowieka i Ludów w regionalnym systemie ochrony praw człowieka*, w: *Ochrona praw człowieka w wymiarze regionalnym*, red. M. Marcinko, Kraków 2012.

<sup>30</sup> Arabska Karta Praw Człowieka z dnia 22 maja 2004 r., zob. także: M. Jabłoński, *Wolności i prawa jednostki w regionalnym systemie Ligi Państw Arabskich*, w: *System ochrony praw człowieka*, red. B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, Kraków 2003, s. 263–286; *Arabska Karta Praw Człowieka, przyjęta w Tunisie dnia 22 maja 2004 r.*, tłum. K. Stasiak, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, z. 1 (29), s. 151–166.

<sup>31</sup> *Arabska Karta Praw Człowieka*, s. 162.

### 3. Prawa kulturalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Generalne ujęcie praw kulturalnych w EKPCz powoduje mnogość interpretacji, dzięki czemu Trybunał w Strasburgu może kreować szeroki zakres ich pojmowania<sup>32</sup>. Wśród praw kulturalnych, zawartych w dokumencie, zawierających wyraźny element (komponent) tych praw należy wskazać na: prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8), wolność myśli, sumienia i wyznania (art. 9), wolność wyrażania opinii (art. 10) oraz prawo do nauki (art. 2 Protokołu 1 do Konwencji).

Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, jako prawo kulturalne, dotyczy głównie członków konkretnych społeczności i wytworzonych przez nie kultur. Obejmuje zaledwie fragment zakresu ochrony, jaki kształtuje art. 8 w kontekście szerokim – kulturowym. W znaczeniu wąskim – kulturalnym, może on dotyczyć prawa do prowadzenia życia prywatnego czy rodzinnego zgodnie z daną kulturą w sensie tradycji, tożsamości kulturowej i etnicznej (jak w przytoczonej niżej sprawie Chapman przeciwko Wielkiej Brytanii, gdzie przedmiotem ochrony miała być kultura romska).

Mimo że w Konwencji nie wyodrębniono praw mniejszości narodowych, to jednak Europejski Trybunał Praw Człowieka począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX w. coraz częściej dostrzega ich problemy<sup>33</sup>. Sędziowie wielokrotnie orzekali w sprawach dotyczących odrębności kultury romskiej<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> Raport *Cultural rights in the case-law of the European Court of Human Rights*, Council of Europe 2011.

<sup>33</sup> Szerzej zob. K. Wójcik, *Mniejszości narodowe i ich ochrona w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, w: *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej system kontrolny – perspektywa systemowa i orzecznicza*, red. M. Balcerzak, T. Jasudowicz, J. Kapelańska-Pręgowska, Toruń 2011, s. 251–271.

<sup>34</sup> Orzecznictwo przedstawione w niniejszym artykule dostępne jest na stronie: <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/Pages/search.aspx#%22sor>

Jednym z ciekawych przykładów jest sprawa Chapman przeciwko Wielkiej Brytanii<sup>35</sup>. Chapman zakupiła działkę, na której znajdował się tzw. zielony pas. Chcąc ustawić na swojej działce wóz mieszkalny, zwróciła się o zezwolenie do właściwego organu. Jako że zgody nie uzyskała, zamieszkała na działce nielegalnie. Chapman w skardze do ETPCz wskazała na naruszenie art. 6 – prawo dostępu do sądu, art. 8, art. 14 – dyskryminację, oraz art. 1 Protokołu 1 – prawo do własności. Trybunał podkreślił, że odmowa wydania zezwolenia na ustawienie wozu na działce była ingerencją w swobodę życia prywatnego i rodzinnego, jednak ingerencja ta była zgodna z obowiązującymi przepisami prawa o planowaniu przestrzennym. W sprawie tej wyczuwalny jest konflikt interesu prywatnego i społecznego. Należy tu bowiem przyznać prymat prawu społeczeństwa do ochrony środowiska. Nie można stwierdzić, że nie została zabezpieczona możliwość prowadzenia trybu życia zgodnego z tożsamością etniczną, ponieważ Wielka Brytania zapewnia legalne obozowiska dla Cyganów. Jedno z nich znajdowało się blisko działki Chapman. Sędziowie Trybunału podkreślili, że uznanie odmowy wydania zezwolenia, która *de facto* zgodna była z obowiązującym prawem, byłoby tożsame z przyzwoleniem na łamanie prawa przez innych obywateli. Podkreślono również, że potraktowanie obywatela narodowości romskiej łamiącego przepisy prawa inaczej niż obywatela innej narodowości, byłoby sprzeczne z art. 14 Konwencji. Jednocześnie Trybunał wskazał: „można mówić o wyłaniającym się międzynarodowym konsensusie wśród państw członkowskich Rady Europy; uznają one szczególne potrzeby mniejszości oraz konieczność ochrony ich bezpieczeństwa, tożsamości i stylu życia [...], nie chodzi wyłącznie o dbałość o interesy samych mniejszości, ale o ochronę różnorodności kulturowej na pożytek całej wspólnoty (§ 93)”<sup>36</sup>.

---

t%22:[%22kpdate%20Descending%22],[%22documentcollectionid%22:[%22JUDGMENTS%22]} (dostęp: 29 listopada 2013 r.).

<sup>35</sup> Wyrok ETPC w sprawie Chapman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z 18.01.2011 r., numer skargi 27238/95.

<sup>36</sup> Raport *Cultural rights in the case-law of the European Court of Human Rights*, s. 9, [www.coe.int](http://www.coe.int) (dostęp: 28 listopada 2013 r.).

Trybunał uznał, że mieszkanie Romów w wozach wyraża styl życia i odrębność kulturową, która chroniona jest w Europejskiej Konwencji, jako prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Państwa mają obowiązek uszanować tę odrębność z uwzględnieniem ochrony porządku publicznego. Mają również obowiązek ułatwiania życia mniejszości zgodnie z przyjętą tradycją<sup>37</sup>.

Wolności myśli, sumienia i wyznania gwarantowana jest w art. 9 Konwencji<sup>38</sup>. Kategorie te są ze sobą ściśle powiązane. Często jedna nie może egzystować bez drugiej. W obręb tego rodzaju praw możemy wpisać prawo do swobodnego kształtowania światopoglądu, zarówno w sferze prywatnej, jaki i publicznej, ale także prawo do prowadzenia praktyk religijnych, kultu religijnego i manifestowania swojej tożsamości religijnej (noszenie symboli religijnych czy modlitwa w miejscach publicznych), prawo do tworzenia miejsc kultu i dostępu do tych miejsc, czy prawo do swobodnego przekazywania wiedzy na temat kultu<sup>39</sup>. Na płaszczyźnie praw kulturalnych wolność myśli, sumienia i wyznania często związana jest z kultem religijnym będącym składową kultury danej grupy wyznaniowej czy religijnej.

W tym miejscu warto przytoczyć wyrok w sprawie Cha'are Shalom Ve Tsedek przeciwko Francji<sup>40</sup>. Skarga Żydowskiego Towarzystwa Liturgicznego dotyczyła odmowy wydania zezwolenia na rytualny ubój przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Ubój miał służyć dostarczaniu koszerne go mięsa dla bardzo ortodoksyjnej części członków Stowarzyszenia<sup>41</sup>. Wniosek oddaliła francuska Rada Stanu, uzna-

---

<sup>37</sup> Co do pozostałych zarzutów naruszenia przepisów Konwencji Europejska Komisja Praw Człowieka uznała, że nie doszło do naruszenia art. 6, art. 14 oraz art. 1 protokołu nr 1.

<sup>38</sup> Zob. także L. Kondratiewa-Bryzik, R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, *Prawne granice wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2012.

<sup>39</sup> M. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2010, s. 567–571.

<sup>40</sup> Wyrok ETPC w sprawie Cha'are Shalom Ve Tsedek przeciwko Francji z 27.06.2000 r., numer skargi 27417/95.

<sup>41</sup> Mięso spożywane przez bardzo ortodoksyjnych członków stowarzyszenia musiało być gładkie (z jidysz *glatt*), co oznacza brak jakichkolwiek śladów choroby zwierzęcia.

jąc, że Stowarzyszenia nie można uznać za organizację religijną<sup>42</sup>. Towarzystwo podnosiło przed ETPCz, że odmowa przyznania zgody na prowadzenie rytualnego uboju, pozbawiła dostępu do koshernego mięsa ortodoksyjną część społeczności żydowskiej, w związku z czym narusza swobodę czynności rytualnych. Dodatkowo decyzja odmowna miała charakter dyskryminacyjny, ponieważ Stowarzyszenie Konsystorialne Izraelitów Paryża (ACIP), uzyskało zgodę na ubój rytualny od władz. Konsystorz nie sprawdzał jednak mięsa pod kątem czystości. ETPCz uznał, że Stowarzyszenie słusznie powołało się na art. 9 Konwencji, ponieważ ubój rytualny jest częścią prawa do uzewnętrzniania religii, a dokładnie prawa prowadzenia kultu religijnego. Trybunał podkreślił jednak, że w tym przypadku nie doszło do naruszenia swobody manifestowania religii, ponieważ członkowie stowarzyszenia mieli możliwość zakupienia mięsa odpowiadającego zasadom *glatt kosher*, które mogli sprowadzać z Belgii lub kupować w sklepach prowadzonych przez ACIP<sup>43</sup>. Członkowie Stowarzyszenia mogli także dojść do porozumienia ze Stowarzyszeniem Konsystorialnym. Nie można uznać, że nadrzędne jest prowadzenie uboju rytualnego przez to konkretne Stowarzyszenie. Nadrzędne jest zapewnienie dostępu do mięsa przygotowanego zgodnie z religijnymi zasadami ultraortodoksyjnej części społeczności żydowskiej, a taki dostęp został zapewniony<sup>44</sup>.

Doskonałym przykładem ingerencji państwa w prawo wolności uzewnętrzniania wyznania jest sprawa Sahin przeciwko Turcji. Skarga trafiła do Trybunału w 2004 r.<sup>45</sup> Sprawa dotyczyła zakazu noszenia przez studentów bród, a przez studentki kwefów. Zakaz wydany został przez władze Uniwersytetu w Stambule. Jedna ze

---

<sup>42</sup> Dekret z 1 października 1980 r. zezwala na nieogłuszanie zwierząt przed ich ubojem, jeśli jest to ubój rytualny dokonywany przez instytucję religijną.

<sup>43</sup> Stowarzyszenie sprzedawało również mięso przygotowywane zgodnie z zasadą *glatt*.

<sup>44</sup> W kwestii dyskryminacyjnego charakteru odmowy wydania zezwolenia na ubój rytualny Trybunał uznał, że doszło tu do „odmowy pluralizmu religijnego”.

<sup>45</sup> Wyrok ETPC w sprawie Sahin przeciwko Turcji z 29.06.2004 r., numer skargi 44774/98. Zob. także R. McCrea, *The Ban on the Veil and European Law*, „*Human Right Law Review*” 2013, vol. 13, issue 1, Oxford, s. 57–97.

studentek piątego roku medycyny – Leyla Sahin – uznała, że takie ograniczenie koliduje z jej religijnymi obowiązkami. Studentka nie została dopuszczona do udziału w zajęciach. Ukarano ją upomnieniem i ostatecznie, w konsekwencji udziału w proteście przeciwko ograniczeniom, zawieszono w prawach studenta. Bez wątplenia noszenie kwefu wynikać może z potrzeby wyrażenia przynależności do danej religii lub też z obowiązku religijnego. Trybunał uznał, że zakaz był ingerencją w swobodę manifestowania religii. Postawił również pytanie, czy ingerencja ta była zgodna z obowiązującymi w Turcji przepisami prawa. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego Turcji z 9 kwietnia 1991 r. noszenie chusty, kwefu i zasłanianie szyi jest niezgodne z Konstytucją. Należy więc uznać, że tureckie prawo regulowało te kwestie na długo przed wydaniem na uniwersytecie przedmiotowego zakazu. Trybunał podkreślił, że precyzyjne uregulowania zawarte są w prawie ogólnodostępnym. Leyla Sahin mogła się z nim zapoznać. Od chwili wydania przepisu wewnątrzuczelnianego musiała liczyć się z tym, że spotka się z zakazem uczestniczenia w wykładach. Trybunał uznał, że został on wydany w celu ochrony obowiązującego prawa oraz zabezpieczenia modelu państwa świeckiego, jaki obowiązuje w Turcji. Był również konsekwencją prawa społeczeństwa do porządku publicznego. Należy pamiętać, że zakazy wydawane przez uniwersytety są przejawem walki z fundamentalizmem. Mają na celu ochronę praw bezwyznaniowców, osób niepraktykujących i wyznawców innych religii. Sędziowie Trybunału jednogłośnie uznali, że w sprawie L. Sahin nie doszło do naruszenia art. 9<sup>46</sup>.

Analiza orzeczenia w sprawie Sahin przeciwko Turcji nasuwa wniosek, że swoboda sumienia i wyznania może być ograniczana w wyniku kolizji praw jednostki z prawem kolektywnym (dobrem

---

<sup>46</sup> Sprawa L. Sahin przeciwko Turcji nie była jedynym przykładem zwracania się do Trybunału w sprawach dotyczących noszenia chust. W sprawach Karaduman przeciwko Turcji (Wyrok ETPC z dnia 3 maja 1996 r., skarga nr 16278/90) oraz Dahlab przeciwko Szwajcarii (Wyrok ETPC z dnia 15 lutego 2001 r., skarga nr 42393/98) Trybunał uznał prawo państwa do wprowadzania ograniczeń noszenia chust, jeśli jest to konieczne dla zabezpieczenia praw innych obywateli, a także zapewnienia porządku publicznego.

ogółu, zasadami współżycia społecznego i ochroną porządku publicznego).

Wolność wypowiedzi, jako jedno z fundamentalnych praw kulturowych, było niejednokrotnie przedmiotem orzeczeń ETPCz<sup>47</sup>. Pierwsze orzeczenie Trybunału odnoszące się do swobody wypowiedzi dotyczyło sprawy Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii<sup>48</sup>. Stwierdzono w nim: „Swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki [...] Nie może obejmować tylko informacji i poglądów odbieranych przychylnie albo postrzeganych, jako nieszkodliwe lub obojętne, ale i takie, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie lub w jakiejś grupie społeczeństwa. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje”.

Kwestia wolności wypowiedzi w warunkach współczesnych społeczeństw pojawia się często w kontekście wolności prasy, swobody wypowiedzi dziennikarskiej, prawa dostępu społeczeństwa do informacji<sup>49</sup>. Swoboda wypowiedzi jako prawo kulturalne dotyczy głównie wolności akademickiej – prowadzenie badań i wolność przedstawiania ich wyników oraz wolność wypowiedzi artystycznej (tworzenie tekstów literackich, dzieł plastycznych czy muzycznych). Jako prawo kulturalne rozumieć można również wolność wypowiedzi i udostępnianie treści przez Internet, szczególnie w przypadku archiwów czy instytucji posiadających zbiory dóbr kultury. Niekiedy w obręb praw kulturalnych wpisać można również wyrażanie opinii przez ubiór (np. noszenie etnicznych strojów przez ludność rdzenną itd.), noszenie symboli religijnych lub innych oznaczeń pozwalających identyfikować przynależność do określonej grupy czy

---

<sup>47</sup> Jak zauważa M. Nowicki, w polskim tłumaczeniu art. 10 opublikowanym w Dzienniku Ustaw (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) zastosowano wyrażenie „prawo do wolności wyrażania opinii”, należy uznać, że chodzi tu jednak o wolności wypowiedzi, która jest pojęciem znacznie szerszym (M. Nowicki, op.cit., s. 586.)

<sup>48</sup> Wyrok ETPC w sprawie Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 7 grudnia 1976 r., numer skargi 5493/72.

<sup>49</sup> Zob. także E. Barendt, *Freedom of speech*, Oxford–New York 2005.

popieranie konkretnej ideologii, ale także wyrażanie opinii w formie konkretnego zachowania, np. udziału w demonstracjach<sup>50</sup>.

Doskonałym przykładem sprawy skierowanej do ETPCz, dotyczącej wolności wypowiedzi w mediach, ale też poniekąd wypowiedzi artystycznej, jest sprawa Smolorz przeciwko Polsce<sup>51</sup>. Sprawa dotyczyła dziennikarza prowadzącego cotygodniową rubrykę w lokalnym wydaniu „Gazety Wyborczej”. Dziennikarz w jednym z numerów z 2004 r. opublikował artykuł, będący polemiką z wypowiedziami J.J. zawartymi w wywiadzie wydrukowanym wcześniej przez gazetę. Tekst skarżącego zawierał przytoczony poniżej fragment: „Pan JJ. i cała ekipa katowickich architektów tamtej epoki byli przekonani, że tworzyli rzeczy wielkie i uszczęśliwiali ludzi. W rzeczywistości tworzyli wielkość na miarę płaszcza ortalionowego i krawata na gumce. [...] A co zostało w Katowicach po epoce «radości burzenia» JJ. i jego kamratów? Spośród tylu wzniesionych wówczas obiektów właściwie tylko Spodek przetrwał próbę czasu. I na tym koniec. Wszystko inne, co miało być symbolem «nowoczesności» i zastąpiło zniszczoną zabudowę secesyjną oraz inne wartościowe obiekty, zawstydzą dziś swoją pospolitą brzydota i zmurszałą estetyką bolszewizmu. Sławetne domy towarowe Zenit i Skarbek już w chwili powstania podobały się wyłącznie architektowi i aparaczykom partyjnym. Dziś rażą oczy i tragicznie szpecą rynek.[...] Jak można sobie nie mieć nic do zarzucenia, choć setki tysięcy ludzki skazało się na życie w szpetocie, choć składało się podpisy pod unicestwianiem dorobku śląskiej cywilizacji?”. W związku z powyższym artykułem J.J. wystąpił z powództwem cywilnym przeciwko dziennikarzowi, powołując się na ochronę dobrego imienia<sup>52</sup>. Dziennikarz podnosił natomiast argument, że tekst był częścią dyskusji, jaka wywią-

---

<sup>50</sup> Wyrok ETPC w sprawie Steel i inni przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 23 września 1998 r., numer skargi 24838/94.

<sup>51</sup> Wyrok ETPC w sprawie Smolorz przeciwko Polsce z 16 października 2012 r., numer skargi 17446/07.

<sup>52</sup> Artykuł 23 Kodeksu cywilnego w sposób enumeratywny wymienia dobra osobiste podlegające ochronie: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska – wiele z praw wymienionych w art. 23 stanowi prawa kulturowe.



zała się na łamach gazety i w Internecie. Dotyczyła ona sposobu planowania przestrzennego miasta w Katowicach. Skarżący powołał się także na swoje prawo do krytyki, wynikające z wykonywanego zawodu. Krytyka ta – podnosił – nie jest wywołana chęcią ataku na całość dorobku architekta. Wpisuje się ona w publiczną debatę na temat wyglądu miasta w tym konkretnym obszarze, który jest wynikiem działań tego właśnie twórcy. Skarżący wskazał także, że dziedzina, jaką jest architektura, zawsze pozostawała i pozostanie w sferze subiektywnej oceny, gustów – nie jest więc możliwe dowodzenie tu swoich twierdzeń, gdyż pozostają one tylko opinią. Sąd Okręgowy w Katowicach uznał, że artykuł narusza godność i dobre imię powoda. Uwzględnił powództwo skarżącego i zasądził od pozwanego zwrot kosztów procesu oraz opublikowanie w gazecie następującej treści oświadczenia: „Michał Smolorz przeprosza architekta J.J. za niestosowne wyrażenia, które go upokorzyły w oczach opinii publicznej, użyte w artykule «Architekt, mistrz samozadowolenia» opublikowanego przez Gazetę Wyborczą w dniu 28 maja 2004 roku na stronie 17 oraz przyrzeka, że odstąpi w przyszłości od wszelkich działań, które mogłyby naruszyć jego dobre imię, godność oraz dorobek zawodowy”.

Sąd II instancji oddalił apelację, uznając m.in., że nie można oskarżyć J.J., jako architekta, o obecny wygląd miasta, gdyż budynki, które projektował zużyły się wraz z upływem czasu, ale i zmieniły się upodobania estetyczne, czego dziennikarz nie wziął pod uwagę. Sąd podkreślił, że dziennikarz obwinił architekta za zniszczenie śląskiej spuścizny, co jest zdecydowanie nadużyciem. Autor artykułu wniósł skargę do ETPCz, powołując się na art. 10 Europejskiej Konwencji. Trybunał uznał, że mamy tu do czynienia nie ze stwierdzeniem faktu, a jedynie sądem wartościującym, który nie podlega w żaden sposób konieczności udowodnienia. Wymóg udowodnienia takiego sądu stanowi naruszenie wolności wypowiedzi. Należy jednak pamiętać, że sąd taki, niepoparty odpowiednią podstawą, stanowić może nadużycie. Artykuł skarżącego był niewątpliwie częścią debaty na temat wyglądu urbanistycznego miasta, w której prasa ma obowiązek uczestniczyć. Poruszana sprawa stanowiła przedmiot publicznego zainteresowania, w związku z czym ograniczenia wyrażania opinii w tej sferze muszą być interpretowane

zawężająco. Należy też uznać, że debata dotyczy dawnej działalności architekta, więc dyskusja sprowadza się poniekąd do polemiki na temat historii, w związku z czym zakres swobody wypowiedzi się rozszerza. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że temat dyskusji jest abstrakcyjny, a jego ocena zawsze pozostanie subiektywna. Ostatecznie sędziowie uznali, że nakaz publicznych przeprosin stanowi naruszenie art. 10 Konwencji. Sprawa ta jest przykładem antagonizmu swobody wypowiedzi i ochrony twórczości artystycznej (rozumianej jako forma wypowiedzi), za którą niewątpliwie uznać można projekt architektoniczny<sup>53</sup>.

Katalog praw kulturalnych zawarty w Konwencji zamyka art. 2 Protokołu 1 – prawo do nauki<sup>54</sup>. W znaczeniu szerokim jest to zobowiązanie negatywne, polegające na zapewnieniu dostępu do edukacji w ramach stworzonego systemu (nie wymaga tworzenia jakiegos

---

<sup>53</sup> Słuszność uznania prawa do swobody wypowiedzi artystycznej jak prawo chronione Konwencją potwierdził Trybunał, uwzględniając skargę w sprawie Müller i inni przeciwko Szwajcarii (Wyrok w sprawie Müller i inni przeciwko Szwajcarii z dnia 24 maja 1988 r., numer skargi 10737/84). Sprawa dotyczyła młodego malarza Feliksa Müllera, który zaprezentował na intensywnie promowanej wystawie trzy kontrowersyjne obrazy przedstawiające m. in. akty seksualne między mężczyznami. Prace zostały zdjęte z wystawy, gdyż uznano, że mogą być sprzeczne z art. 204 szwajcarskiego Kodeksu karnego, który zabrania prezentowania treści obscenicznych. Autor obrazów i kuratorzy wystawy podnosili argument, że wystawa jest wydarzeniem, które stwarza możliwość zapoznania się z obecnie panującymi w sztuce tendencjami, jeśli więc ktoś decyduje się ją odwiedzić, musi liczyć się z tym, że może spotkać się z takimi treściami. Trybunał uznał, że istnieje różnica między wypowiedzią artystyczną i nieartystyczną, a swoboda wypowiedzi artystycznej obejmuje zarówno proces tworzenia dzieła, jak i jego wystawianie. W tej sprawie Trybunał Strasburski orzekł, że wyroki sądów szwajcarskich były zgodne z Konwencją, a treści prezentowane na płótnach faktycznie miały charakter obsceniczny, podkreślony jednak został wątek ogólnej dostępności wystawy (nie było tu żadnych ograniczeń wiekowych widzów, nie było również wymogu zakupu biletów). Mimo stwierdzenia, że nie naruszono art. 10, to jednak orzeczenie jest przełomowe, uznano w nim po raz pierwszy w historii orzecznictwa strasburskiego, że wypowiedź artystyczna wpisuje się z zakres ochrony art. 10.

<sup>54</sup> Zob. także P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, *Article 2 of Protocol No 1: Right to education*, w: *idem, Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, Deventer–Boston 1990, s. 467–477.

szczególnego typu szkolnictwa)<sup>55</sup>. Edukacja jest przede wszystkim procesem zdobywania wiedzy, ale ma też ważny wydźwięk społeczny. Umożliwia ona wychowanie w grupie rówieśniczej oraz integrację społeczną. Jednocześnie Trybunał strasburski uznał, że nie można marginalizować roli nauczania domowego, np. przez rodziców, należy to pozostawić swobodnej ocenie państwa<sup>56</sup>. Subsydiarne znaczenie ma natomiast możliwość wykorzystania wykształcenia w praktyce – osiągnięcia tytułu naukowego oraz zdobywania specjalizacji. Prawo do nauki może być ograniczane tylko ze szczególnych względów – niestosowanie się do regulaminów szkół czy przekroczenie wieku uprawniającego do bezpłatnej edukacji – oznacza to, że państwo ma obowiązek zapewniać edukację do określonego wieku. W interesującym nas obszarze dostęp do nauki zawęży się jedynie do kwestii związanych z kulturą i duchowością. Można tu wskazać m.in. na obowiązek prowadzenia edukacji dziecka zgodnie z tradycją, kulturą, religią czy filozofią, w których się ono wychowuje.

Sprawa Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji dotyczyła uczestniczenia w obowiązkowym przedmiocie o nazwie „kultura religijna i etyka”, przewidzianym w tureckim programie nauczania<sup>57</sup>. Skarżący byli wyznawcami alewizmu, który jest gałęzią islamu, różniącą się jednak od islamu sunnickiego. Eylem Zengin – wtedy uczennica siódmej klasy, mimo usilnych starań ojca, nie została zwolniona z obowiązku uczęszczania na lekcje. Zgodnie z programem przedmiotu wymaga się od dzieci nauki modlitw i fragmentów Koranu. Główny nacisk kładziony jest na nauczanie postaw islamu. ETPCz uznał, że nie jest to jednak podstawą, by uznać, że program przedmiotu nie jest zgodny z art. 2 Protokołu 1 Konwencji. Należy podkreślić, że islam jest religią większości społeczeństwa. Trybunał za problem uznał obligatoryjność przedmiotu<sup>58</sup>. Jeśli ma być on w swojej istocie nauką podstaw islamu, co nie jest sprzeczne z obo-

---

<sup>55</sup> M. Nowicki, op.cit., s. 685.

<sup>56</sup> Stanowisko takie sędziowie Trybunału wyrazili, odrzucając skargę w sprawie Konrad i inni przeciwko Niemcom – decyzja z 11 września 2006 r., nr skargi 35504/03.

<sup>57</sup> Wyrok ETPC w sprawie Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji z dnia 9 października 2007 r., numer skargi 1448/04.

<sup>58</sup> Tureckie prawo zezwala na zwolnienie z przedmiotu wyznawców judaizmu

wiążącym prawem, powinien być przedmiotem fakultatywnym. W przypadku osób takich jak H. Zengin i jego córka obligatoryjność przedmiotu narusza kulturalne prawo do nauki.

### SUMMARY

#### Cultural rights in the European Convention on Human Rights. Analysis based on case law of the European Court of Human Rights in Strasbourg

The main purpose of this publication is to indicate cultural rights included within European Convention on the Human Rights and analysis on the basis of the European Human Rights Court's case law. Important element of the publication is an attempt to determine a place which cultural rights take in an international system of human rights' protection. Main considerations were preceded by a research of semantic and fenomenologic nature. Significant issue indicated in this publication is an attempt to put in order definitions of cultural rights in broad and narrow sense what has a key meaning for a subject of the publication. Author tries to indicate which premises are necessary for an assumption that such a right is cultural in narrow sense. Indispensable for a recognition of the subject was to include herein a shortened review of cultural rights's in narrow sense protection standards which are guaranteed by UN's documents and local regulations. In a main part of this publication author performed an analysis of particular Convention's provisions on a basis of cultural rights in narrow sense. Setting an area of this rights were performed with a use of Strasbourg's Tribunal case law in international and Polish cases. Publication partially fills a gap in a Polish literature in matters related to the protection of cultural rights.

**Keywords:** European Convention on Human Rights, cultural rights, European Court of Human Rights, generations of human rights, human rights, the second generation of human rights.

---

i chrześcijaństwa po złożeniu przez rodziców w szkole oświadczenia o przyjętym wyznaniu.